

Warszawa, 12 sierpnia 2021 r.

## Memorandum ZPP ws. europejskiej polityki klimatycznej

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców dostrzega potrzebę troski o klimat i ochrony środowiska. Wyrażamy jednak sprzeciw wobec modelu walki ze zmianami klimatu, który został zaproponowany przez Komisję Europejską. Wykorzystywane instrumenty są często nieefektywne, a europejska polityka klimatyczna jest pełna wewnętrznych sprzeczności. Niektóre z proponowanych w ostatnim czasie zmian mają charakter czysto polityczny, a osadzanie ich w pro-ekologicznej retoryce przez Komisję Europejską to przykład zwykłego green washing-u. Ostatecznie, wdrożenie zmian zaproponowanych w pakiecie Fit for 55 może doprowadzić do znacznego pogorszenia się kondycji europejskiej gospodarki oraz zubożenia Europejczyków, na co nie ma naszej zgody. Uważamy, że należy szukać alternatywnych i rzetelnych sposobów walki ze zmianami klimatu, zamiast ślepo podążać ścieżką politycznie wyznaczonych celów.

Troska o klimat nie może odbywać się kosztem pogorszenia konkurencyjności europejskich firm i obniżenia jakości życia Europejczyków. Unia Europejska odpowiada za relatywnie niewielki procent emisji gazów cieplarnianych, stąd też unilateralne działania, polegające na wprowadzaniu wyśrubowanych norm i standardów wewnątrz Wspólnoty, nie doprowadzą do radykalnej poprawy stanu środowiska w skali globu. Nie ulega tymczasem wątpliwości, że Europa traci gospodarczy impet – dlatego potrzebne są raczej inicjatywy deregulacyjne i wspierające przedsiębiorczość, niż propozycje kolejnych samoograniczeń, dodatkowo często kontrskutecznych.

### Brak efektywności wykorzystywanych instrumentów

Za jeden z największych sukcesów europejskiej polityki klimatycznej uważa się europejski system handlu emisjami (ang. *Emissions Trading Scheme* (ETS)). Jego rzeczywisty wpływ na ograniczenie emisji gazów cieplarnianych pozostaje bardzo ograniczony. Obszerna literatura i rozmaite badania na pozór zdają się potwierdzać efektywność ETS-u. Jeśli jednak przyjrzymy się tym badaniom, zauważymy, że zdecydowana większość z nich to modele *ex ante*, nie zaś empiryczne badania *ex post*. Do tego wniosku doszła Dr Jessica Green z Uniwersytetu Toronto, która dokonała przeglądu literatury w temacie ETS-ów i znalazła mniej niż 40 badań empirycznych skutków. W kwestii unijnego ETS Green konkluduje

„pomimo znacznych zasobów ludzkich i finansowych zainwestowanych w opracowanie systemu EU-ETS i zarządzanie nim EU-ETS, redukcje emisji (tj. we wszystkich) wynosi od 0 % do 1,5 % rocznie”<sup>1</sup>.

Jednocześnie system jest obciążony poważnymi wadami, które pozwalają na wykorzystywanie go jako narzędzia spekulacyjnego. Dziwi więc, że Komisja Europejska zdecydowała się rozszerzyć system ETS tak by objął on swoim zakresem budynki jak również transport lotniczy. Z jednej strony, rozszerzenie ETS do budynków może doprowadzić do powszechnego ubóstwa energetycznego w Europie. ZPP ma poważne wątpliwości co do tego, w jaki sposób efekt ten da się pogodzić z innym celem strategicznym UE – a mianowicie Europie o silnym wymiarze socjalnym. Z drugiej zaś strony zastosowanie ETS-u w transporcie lotniczym, który w obecnym momencie nie ma posiada realnych nisko-emisyjnych alternatyw, zwiększy ceny lotów i ograniczy mobilność Europejczyków, uderzając w trzon UE, czyli jednolity rynek. Zmniejszony popyt na loty z kolei może znacznie ograniczyć przewidywane z ETS-u w tym sektorze – a wszak celem ETS jest dostarczenie funduszy na zielone inwestycje.

### **Wewnętrzne sprzeczności w europejskiej polityce klimatycznej**

ZPP już wcześniej alarmował, unijne cele klimatyczne są osiągnięte kosztem wycinania lasów, jednocześnie przynosząc niewiele rzeczywistego wpływu na emisję gazów cieplarnianych. Dzieje się tak ponieważ prawo unijne uznaje bioenergię (m.in. biodiesel i biomasę) za przyjazną dla klimatu oraz nakładana na państwa członkowskie konieczność osiągnięcia odpowiedniego udziału energii odnawialnej w końcowym zużyciu energii. Pierwotne założenie nt. „zieloności” bioenergii wynika jednak z błędnego oszacowania emisji gazów cieplarnianych, które powstają z jej użycia. Do tego błędu przyznała się sama Komisja Europejska w dwóch raportach poświęconych emisjom związanym z zmianą użytkowania gruntów (ang. *alternative land use cost* (ILUC)). Badania te pokazały, że po uwzględnieniu ILUC, biodiesel na bazie oleju palmowego i sojowego mają odpowiednio trzy i dwa razy więcej emisji niż tradycyjny kopalny diesel.

Co gorsza, zwiększone wykorzystywanie biopaliw prowadzi do masowego i niezrównoważonego przekształcania gruntów. Raport Transport & Environment wykazał, że unijne zapotrzebowanie na biodiesel z soi i oleju palmowego wymagało 4 milionów hektarów ziemi, podczas gdy zapotrzebowanie na sam olej palmowy wymagało przekształcenia 1,1 miliona hektarów dojrzałych gruntów w krajach Azji Południowo-Wschodniej w nowe plantacje palm.<sup>2</sup> Według Euractiv, wylesiony obszar odpowiada

<sup>1</sup> <https://iopscience.iop.org/article/10.1088/1748-9326/abdae9/pdf>

<sup>2</sup> <https://www.transportenvironment.org/sites/te/files/publications/Biofuels%20briefing%20072021.pdf>

powierzchni Holandii. Co gorsza, przekształcane lasy są siedliskiem orangutanów.<sup>3</sup> T&E szacuje, że zwiększone zapotrzebowanie UE na biodiesel z oleju palmowego odpowiada za zniszczenie 10 proc. pozostałych na świecie siedlisk orangutanów.

### **Motywowane politycznie zmiany osadzone w pro-ekologicznej retoryce**

Węglowy graniczny mechanizm dostosowawczy (ang. *carbon border adjustment mechanism* (CBAM)), czy po prostu unijne cło węglowe, to przykład green washing-u w wydaniu Komisji Europejskiej. KE osadza ten protekcyjny podatek w pro-ekologicznej retoryce, mimo iż jego wprowadzenie jest nieoparte żadnymi racjonalnymi dowodami.

W opinii KE, wprowadzenie cła węglowego jest konieczne, aby zapobiec zjawisku tzw. ucieczki emisji. Teoria ta zakłada, że w momencie opodatkowania emisji (vide ETS), wysokoemisyjna produkcja zostanie przeniesiona poza granice UE, do krajów gdzie emisja jest nieopodatkowana, a zatem tańsza. Aby zapobiec produkowaniu w obszarach o taniej emisji i sprowadzaniu nieekologicznych produktów na teren UE, konieczne jest wprowadzenie CBAM. Niestety nie ma żadnych istotnych dowodów potwierdzających tę teorię.

Badanie przeprowadzone przez dr. Frédéricę Brangera oraz dr. Philippe Quirion z *Centre International de Recherche sur l'Environnement* nad unijnym ETS nie znalazły jeszcze żadnych istotnych dowodów na ucieczkę emisji.<sup>4</sup> Co więcej, zespół pod kierownictwem dr. Antoine Dechezlepretre z *Grantham Research Institute on Climate Change and the Environment na London School of Economics* wykorzystał dane Carbon Disclosure Project obejmujące lata 2007-2014, który śledzi deklarowane emisje międzynarodowych korporacji. W teorii to właśnie te przedsiębiorstwa powinny dotknąć zjawisko ucieczki emisji ponieważ w przeciwieństwie do np. sektora MŚP, korporacje dysponują wystarczającymi zasobami, by móc przenieść czynniki produkcji do innego kraju. Tymczasem, Dechezlepretre i jego zespół nie znaleźli żadnych dowodów na to, że ETS doprowadził do przeniesienia produkcji wysokoemisyjnej poza granice UE.<sup>5</sup> W 2019 z tymi wnioskami zgodził się Bank Światowy

<sup>3</sup> <https://www.euractiv.com/section/transport/news/eu-biofuels-goals-seen-behind-deforested-area-as-big-as-the-netherlands/>

<sup>4</sup> <https://www.reuters.com/article/us-climate-change-eu-carbontax-explainer/explainer-what-an-eu-carbon-border-tax-might-look-like-and-who-would-be-hit-idUSKBN1YE1C4>

<sup>5</sup> <https://www.lse.ac.uk/granthaminstitute/wp-content/uploads/2019/01/working-paper-165-Dechezlepretre-et-al-July-2019.pdf>

i stwierdził, że istnieje niewiele dowodów na ucieczkę emisji.<sup>6</sup> Istnieje prawdopodobne wytłumaczenie dla tego zjawiska – koszt ETS jest niższy niż koszt przenoszenia czynników produkcji.

Jednocześnie, KE ma świadomość protekcyjnego charakteru CBAM i konsekwencji, jakie mogą się z nim wiązać. Świadczy o tym chociażby fakt, że zaprojektowanie węglowego mechanizmu dostosowawczego zgodnego z zasadami Światowej Organizacji Handlu stało się ważnym punktem na agendzie instytucji unijnych.<sup>7</sup> Co gorsza, dalsze dążenie do wprowadzenia CBAM pokazuje, że KE zdecydowanie i świadomie odchodzi od wieloletniej pracy i zaangażowania na rzecz multilateralizmu i liberalizmu, czyli od strategii, która pozwoliła UE na zdobycie swojej obecnej światowej pozycji.

### **Pogorszenie kondycji europejskich gospodarki**

Propozycje zawarte w pakiecie Fit for 55 doprowadzą do pogorszenia kondycji europejskiej gospodarki, a w konsekwencji zubożenia Europejczyków. Unilateralne działania UE w dziedzinie klimatu nie doprowadzą do osiągnięcia zamierzonych celów klimatycznych z kilku podstawowych powodów. Po pierwsze, transformacja energetyczna wymaga inwestycji na poziomie przemysłu, a regres gospodarczy je uniemożliwi. Po drugie, aby konsumenci wykorzystywali nowe, neutralne dla klimatu technologie, potrzebują na to środków. Oczywiście jest, że obciążenie Europejczyków dodatkowymi daninami, zmniejszy ich dochód rozporządzalny, który mogliby przeznaczyć na inwestycje w proekologiczne rozwiązania. Po trzecie, UE generuje zaledwie małą część światowych emisji. Unilateralne działania, choć mogą dawać impuls polityczny, nie są w stanie wygenerować realnych korzyści dla klimatu. Jednocześnie działania te podważają międzynarodowe zasady współpracy i mogą utrudniać, nie ułatwiać, osiągnięcie globalnego konsensusu. Ostatecznie, UE na własne życzenie staje się światowym królikiem doświadczalnym w dziedzinie „zielonych” przemian. W tej sytuacji, inne kraje mogą wykorzystać UE jako model, a same zaimplementować dopiero sprawdzone działania za jakiś czas.

### **Konkluzje**

ZPP dostrzega konieczność odpowiadania na wyzwania związane ze zmianami klimatycznymi. Opowiadamy się również za rzetelnymi i rozsądnymi działaniami motywowanymi troską o przyszłość planety. Biorąc pod uwagę ogromne koszty dla przedsiębiorców i konsumentów, jak również poważne

<sup>6</sup> <http://documents1.worldbank.org/curated/en/486921568877882882/pdf/Report-of-the-High-Level-Commission-on-Carbon-Pricing-and-Competitiveness.pdf>

<sup>7</sup> Zob. [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/A-9-2021-0019\\_EN.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/A-9-2021-0019_EN.html)

ryzyka związane z politycznym green washing-iem na poziomie międzynarodowym, stanowczo sprzeciwiamy się jednak działaniom Komisji Europejskiej.

Wobec powyższego, w dyskusji o regulacjach klimatycznych apelujemy o uczciwość i rzetelność, szacunek wobec potrzeb przedsiębiorców i konsumentów, jak również o prawdziwą troskę o klimat.

Apelujemy do polskiego rządu o sprzeciw wobec planów, które doprowadzą do utraty konkurencyjności Europy w światowej gospodarce i masowemu zubożeniu jej Obywateli. Sprawa jest niezwykle poważna – należy zbudować koalicję państw, przemysłu, konsumentów, interesariuszy, która powstrzyma te plany. Będziemy wspierać działania rządu w tym zakresie.